

Ron Tesoriero ■ Lee Han

NIEWIDZIALNE

NOWE DOWODY

cuda eucharystyczne
pod mikroskopem

Przekład
Zbigniew Kasprzyk

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici
Kraków 2014

WSTĘP

Największą tajemnicą życia jest samo życie. Czym ono jest? Gdzie, kiedy i w jaki sposób powstało? Czy istnieje z jakiejś przyczyny? Dlaczego na jedynej znanej nam planecie, na której życie się pojawiło, tylko jedna spośród niezliczonych jego form – człowiek – zadaje takie pytania? Odpowiedzieć na nie próbują systemy filozoficzne, teorie naukowe i światowe religie. Po dziś dzień jednak pozostają tylko dwie możliwe odpowiedzi: albo życie powstało w wyniku całkowicie naturalnego procesu, albo zostało stworzone.

Jeszcze sto pięćdziesiąt lat temu ludzie byli przekonani, że życie zostało stworzone. Wierzyli w to, ponieważ uczono ich tego od wieków, ale również dlatego, że po prostu nie istniały powody, aby przypuszczać, iż jest inaczej. Aż pewnego dnia ukazała się niewielka książeczka o długim tytule, która sprawiła, że w kolejnych latach ten dominujący pogląd całkowicie się zmienił. To niewielkie dzieło nazywało się *O powstawaniu gatunków drogą naturalnego doboru, czyli o utrzymywaniu się doskonalszych ras w walce o byt*. Jego autorem był angielski przyrodnik Karol Darwin. Ogromne znaczenie, jakie nadawano tej książce, wiązało się z tym, że przedstawiała ona teorię, która obaliła dzielany od tysiącleci pogląd, że życie zostało stworzone. Darwin przedstawił w niej twierdzenie, że życie jest wynikiem całkowicie naturalnego procesu. Tak oto świat poznał teorię ewolucji.

Według teorii ewolucji wszelkie złożone formy życia istniejące na ziemi pochodzą od jednej prostej formy, która powstała w wyniku całkowicie naturalnego procesu. Miliardy lat temu nieożywione związki chemiczne i cząstki energii znalazły się w odpowiednim czasie oraz miejscu. Tak narodziło się życie. Nikt niczego nie stwarzał. Ani wszechświata, ani życia. Życie – w każdej postaci – pochodzi od najbardziej podstawowej formy, która następnie bardzo wolno, tak wolno, że nie sposób tego dostrzec, ulegała przeobrażeniom. Gdyby cofnąć się odpowiednio daleko w czasie, okazałoby się, że wszystkie żywe istoty pochodzą od jednego przodka, którym najprawdopodobniej była zwykła bakteria. Darwin twierdził, że od tego pierwotnego przodka wyewoluowały wszystkie nowe, złożone gatunki, a człowiek jest najbardziej złożonym spośród nich. Teoria mówiąca o stopniowym rozwoju nie ogranicza się już do obszaru badań naukowych. Jej wpływ jest widoczny w każdej dziedzinie współczesnego świata. Obecnie mówi się o ewolucji wszystkiego: od języka po moralność, od psychologii człowieka po społeczne tradycje. Teoria ta oddziałuje nawet na politykę rządów, która wywiera wpływ na życie każdego obywatela. Jednak nie wszyscy naukowcy się z nią zgadzają. Część z nich uważa, że dowody przemawiające za Darwinowską teorią ewolucji nie są przekonujące, dlatego podają alternatywne wyjaśnienia.

I właśnie na tle tych wątpliwości w niniejszej książce zostają przedstawione nowe, mocne dowody, które mogą zmienić kierunek tej dyskusji. Są w niej opisane cztery przypadki, w których – jak się wydaje – złożona forma życia w sposób spontaniczny powstała z materii nieożywionej.

Zjawisk tych nie da się wyjaśnić teorią ewolucji. Wszystkie miały miejsce stosunkowo niedawno w różnych krajach i w różnych czasach. Są poświadczone przez wielu świadków, a w naukowe badania zostali zaangażowani naukowcy z różnych ośrodków badawczych i uczelni. Dowody wynikające z analiz tych przypadków po raz pierwszy będą miały na celu naukowe zbadanie doniosłych tajemnic, które frapują ludzkość od dwóch tysięcy lat, a które ograniczają się do dziedziny wiary. Konsekwencje dla całego rodzaju ludzkiego, a więc także dla nauki, religii i filozofii, mogą być ogromne. Darwinowska teoria ewolucji zostanie obalona. A to będzie zaledwie początek.